

KRAKÓW
Św. Anny 12,
Biblioteka Jagiell.

»SKRA«

ROK XXIX

Poniedziałek 2 maja 1938 r.

Nr. 119

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz,
Piaśnicka 4 i Tel.: Rad. 61094, Adm. 61073Opłata pocztowa
uzupełniona górkąPrzebieganie
zabiegów
domu i przesyła
cena 2.50

Rewia tygodnia gospodarczej

Otwarcie XII Targów Poznańskich w obecności przedstawicieli 16 państw

WARSZAWA, 1.5 (tel. wł.). Na otwar-
cie Targów przybył do Poznania w dniu
10 kwietnia p. minister Roman i jn. Te-
gora dnia przybyli do Poznania: poseł
Czechosłowacji dyr. Slavik, przedstawiciel
ambasady na Włoch, radca ambasady
niemieckiej, dyrektor dep. ministerstwa
świ. obchodu w Pradze dr. Otta Parsch,
pierwszy sekretarz ambasady amery-
kańskiej, min. Vicente Alaimi du Pare
z Belgii oraz p. Colson, sekretarz genera-
ły z min. przemysłu i handlu w Brukseli,
wyzwolił komisarz Ligii Narodów w
Gdańsku, prof. dr. Burekhardt, dyrektor
dep. w ministerstwie Rzeczypospolitej
dr. Koffert i wielu in.

W obecności przedstawicieli 16
państw, przedstawicieli władz samorzą-
dów gospodarczych wszystkich wojewód-
stw i centralnych organizacji go-
spodarczych, przemysłowych, handlo-
wych i rolniczych w liczbie blisko 3.000
nastąpiło otwarcie targów w niedzielę
przed poł. Pierwszy przemawiał prezy-
dent Poznania, po nim min. Roman,
który przy dźwiękach hymnu narodo-
wego przedzielił tradycją wstąpię.

W ciągu 3-godzinnej zwiedzania
p. minister wraz z towarzyszącymi mu o-
sobami zaznajomił się szczegółowo z
wyświetlami daniami, reprezentowanymi
na Targach. W pierwszym rzędzie zwróci-
ł uwagę na wystawy samochodowe, w którym
przejechało 40 fabryk samochodów w
dwóch halach wystawiło blisko 600 wo-
zów. Następnie p. minister przeszedł do
działu maszyn, lotniczych i przemysłu
papierniczego i graficznego, w tym ro-
żni szczególnie bogato obfite. Po
zwiedzeniu działu chemicznego, obej-
dział dział przyrządów budowlanych
w którym wystawiało przeszło 80 firm. Z
tego działu p. minister przeszedł do pa-
wadonów wiatraków fabrykantów narzędzi,
grupujących 43 najwybitniejszych fabryk
i polski, oraz do działu rolniczym. W
hall 12 zwiedzono dział elektrotechniki
oraz gospodarstwa, przechodząc następ-
nie do halli 10 do ceramiki, szklanej i przed-
miotów gospodarstwa domowego.

Następnie zwiedzono dział tekstyliów
i materiałów zastępczych, przechodząc

po tym do działu mebli, świdując
się z 32 sekcji. W następnej z kolei
halli oglądano piękne stoiska przemysłu
ludowego podzielone na 6 grup etnogra-
ficznych. Dalej oglądano instrumenty
muzyczne i fortepiany, meble metalowe
i inne przedmioty z działu przemysłu
połecowych. W dziale turystyki w halli
Związek uzdrowisk w piękny i celo-
wym pokazie zapropagował najciekawsze

uzezdrovia polskie.

Na pręgu działu włoskiego oczekiw-
ała delegacja Włoch z komisarzem Petro-
nim na czele. Po krótkim przemówieniu
komisarz Włoch oprowadził p. ministra
po stoisku włoskim, w którym udeili
biernie 87 najwybitniejszych fabryk Włoch.
Następnie zwiedzono oficjalne stoisko
francuskie i Jugosłowiańskie, przechod-
jąc do dużego działu oficjalnego Cze-
chosłowacji.

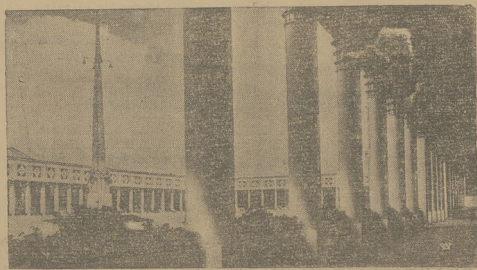
U wejścia do stoiska Cze-
chosłowacji powitała p. ministra delega-
cja z posłem Czechosłowacji Slavikiem
i dyrektorem dep. Kose na czele. Po
krótkim oprowadził p. ministra po pięknie
urządzonym stoisku. Następnie p. minis-
ter zwiedził oficjalne stoisko Belgii,
gdzie go witali p. min. Alaimi du Pare
oraz stoisko w m. Gdańsku, przechod-
ząc wreszcie do oficjalnego stoiska Niem-
iec, gdzie go witali komisarz Ulrich
Morgenthaler.

W dziale tym około 90
firm niemieckich wystawiało w 7 sek-
cjach. Należy zaznaczyć, że całość po-
kazu oficjalnego obcych państw wysta-
ła w tym roku bardzo obfite.

Wreszcie p. minister zwiedził na te-
renie odtartym dział maszyn rolniczych
oraz dział maszyn budowlanych i ma-
szyn do robót ziemnych. Po zwiedzeniu
Targów p. minister wrócił do się z zarzą-
du Targów, wyrażając głębokie uznanie
dla wysokiej formy pokazu oraz spraw-
ności organizacyjnej Targów.

Po zwiedzeniu targów na ulicy przed
wejściem głównym przedzielił koro-
wów, obdarzając wszystkich dzielnicy
różnicami polskiego przemysłu.

Po południu minister Roman był obec-
ny na zebraniu sfer gospodarczych w
hotelu przem. - handlowy. Wieczorem
odbył się rań, którym przez prezyn-
denta miasta na ratuszu.



Zdjęcie kolumnowy Targów Poznańskich, dookoła którego grupują się pawilony państw
obcych, oraz przemysłu ludowego.

1 maj w Polsce i zagranicą

KRWAWE ZAJŚCIE W KIELCACH

Jedna osoba zabita, trzy ranne

WARSZAWA, 1.5. (PAT) W dniu 1 maja
odbyło się w kraju serce obchodów 1-maj-
owych, ogarniętych przez legalnie istniejącą
agrupację socjalistyczną, oraz stowarz-
szenia zawodowe. Na ogół obchody te odbyły się
według uzasadnionego programu i miały przebieg
spokojny. W kilku wypadkach organizatorzy
zorganizowali i urządzili pochody.

W niektórych miejscowościach obchody
pierwszomajowe zamieniły się incydentami i
naruszeniem spokoju.

W Kielcach doszło do zajścia wieloletni
niepodległościowych wyrobów grupy uczni-
leń podchorążych, która podzieliła pod
kierunkiem Stronnictwa Narodowego, poczęła obra-
żać przebywających tam członków Stronni-

stwa Narodowego kamieniami. Wywołali
się wzajemna bijła, w czasie której padła kilka
strzałów. W wyniku zajścia (wzajemna bijła)
jedna osoba z grupy PPS została zabita,
trzy zaś ranne. Przybyli dookoła policjanci
niezwłocznie skierowali i spójni zostali przy-
wiozcy.

We Łwowie pochód został zakazany
przez milicję akademicką koło gmachu po-
litycznego, zruśnieniem kilku petard, na skutek
czego pochód został przerwany. Nastąpiła in-
terwencja policji, która przywróciła spokój.
W wyniku zajścia milicji i pochodem za-
szło 15 kłótni osób rannych i poturbowa-

nych, przeważnie żydów.

Dość niepokojny miały być tam miejsc
w województwie Poznańskim, Łódzkiem,
Łódzkiem na ich wojach komunistycznych.
Pomimo w Krakowie podjęto dwie petardy
na trasie pochodu.

W Warszawie pochody pierwszomajowe
stały się zakładami podłożenia bomby zegaro-
wej na Pl. Marszałkowskim, która słodkowała,
rzucając kilka jednych osób.

W czasie obchodów pierwszomajowych
organizacji policji państwowej zatrzymali szeregi
komunistów, usiłujących sprokrować zajścia.

WE FRANCJI SPOKOJNIE

PARYŻ, 1.5. (PAT) Dzień pierwszego maja
upłynął w ścisłej Paryżu w spokoju, graniczą-
cym wprost z brakiem demonstracji.

W Paryżu dzień normalny, przy auto-
rach, kolejkach podziemnych oraz wszystkich
szkół publicznych niemieckich prawie nie od-
szali, zaskakująca tempa pracy. Odczuwano
jedynie brak demonstracji. Z kolei pracy do-
szal się w szeregach tylko monachijskich
ulicznych „Action Française” kochanymi na
dłoniach i przed kościołami przez emulację
dużo.

Uniezgodności zorganizowane w Paryżu prze-
generowała konferencja pracy, iż zarówno 2
pochody w dzielnicy robotniczej, jak i wiec
płaski Vincennes odbyły się w spokoju.

Pochody przebiegły w dzień pierwszego
maja nie przewidywano.

W NIEMCZYSZACH

BERLIN, 1.5. (Tel. wł.) W Niemczech 1.5
maja, dzień święta narodowego, obchodzony
był bardzo uroczysto. W Berlinie kandydaci
Hitler wygłosili wielkie mowy polityczne.

Z okazji święta ochrona została amnestia
dla przestępców, za którą wyzwalano kary nie
przekraczające pięcioletniego okresu.

A więc wieczorem, w południe
i rano:

Książeczki Piwo Tyskie

150g pijmy zdrowo!

377 zł. za 10 zł.

SENSENCJA NA TORZE WYŚCIGOWYCH

Wczoraj w drugim dniu wyścigów konnych
w Katowicach rozegrano 6 gonitw. Pomimo
niepogody publiczność tłumnie przybyła na
tor. Gonitwy dawały oburzenie i interesujące.

Wyścig wczorajszego dnia była wyścig
Tyskała totalizatora w trzeciej gonitwie. Bieg
wygrała niepodległość Dąbki. W ten sposób
za którą płacono 325 zł za 10 zł.

LONDYN, 1.5. (Tel. wł.) W związku z wy-
stąpieniem 15. (tel. wł.) wywołując obawę, iż
przed demarsche, jako rząd angielski
chciał się zrobić w Berlinie w kwestii Czecho-
słowacji, rząd brytyjski podjął podobno de-
marsche w Warszawie i Budapeszcie, w te-
legraficznych, podjętych przez Niemcy z
Czechosłowacją.

W czasie narad ministrów angielskiej
kabinety naciskał na niebezpieczeństwo obrotu
międzywójni między Czecho- i Słowacją,
która ich zdaniem, na groźbę, jak na gospodar-
stwo „podziemne” Czecho- i Słowacji. Stąd wyznika
kwestia pomocy gospodarczej ze strony Anglii
i Francji, zarówno dla Czecho- i Słowacji,
która jak Jugosławii i Rumunii. Na uwagę za-
bierała wiadomość „Daily Telegraph”, który
twierdził, że sąwona została umowa na roz-
mowy handlowe. Inaczej są milcząco Warszawa

za Pragę. Dyktando nie wywołują, zmienn
korespondent, z pragnienia Czechosłowacji,
aby zapewnić swoim towaram dostęp do na-
rzuca na wypadki, gdyby Niemcy zamierzali po-
przez mas żądania polityczne pod adresem
Czechosłowacji, przez zamknięcie granic. K-
respondent twierdził, że w czasie rozmów
narad ze strony zagadnienia była doświadcza
kłótni, iż ze strony został znaczny potwór
w planach kierownictwa eksportu czechosłow-
owskiego przez Polskę do portu w Gdyni, zamie-
sława Niemcy-de Hamburg czy też Triestu.

Demarsche angielskie w Berlinie nie ograni-
czyły się jedynie do kwestii Czechosłowacji, lecz
przy tej sposobności rząd angielski wyraził na-
dejdy, iż po powrocie kandydaci Hitlera z
Rzymu rząd niemiecki będzie miał przystęp do
bardziej ogólnych rozmów.

